

Pismo to wychodzi codzien
apocz świat uroczystych,
niezawodnie o godz: 6
popołudn: w drukarni
ST. GIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:

Kwartalna.....złp. 12.
Miesięczna..... „ 3.
Per pojedynczy...gr: 10.
Za donie: od wiatr: g. 13.



eta Krakowska

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porównania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzien godzina	Barometr na 0° 0.	Therm.	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf.	U W A G I.
27 3	573	+ 9.2	+ 2.3	Pol. zachodni siaby	Pochmurno	W nocy deszcz.
28 3	051	12.13-9	3.0	zachodni mocny	Chmury	
29 3	042	13.9	2.5	pól. zachodni mocny	Pochmurno	
30 3	440	+ 9.4	+ 3.0	Zachodni średni	Pochmurno	

Czesć Urzędowa.

KRAKÓW.
OBWIESZCZENIE.

W skutek uchwały Trybunału I. Instancji W. M. Krakowa dnia 14 Czerwca 1832 r. do Nr 2332 wydanej, sprzedawanemi będą przez publiczną licytacją za gotową srebrną monetę w dniu 3 Sierpnia 1832 r. w gmachu klasztornym XX. Dominikanów w Krakowie od godziny 9tej rano, ruchomości po s. p. Xc Apollinariym Sulkowskim pozostałe z sprzętów domowych, i instrumentów muzycznych składające się.

Kraków dnia 27 Lipca 1832 r.

J. Szpor. Notar.

Czesć Nicurzędowa.

WIADOMOŚCI Z POCZTY DZISIEJSZEY.

PARYZ 18 Lipca.

Depesza telegraficzna od posła francuzkiego w Madrycie, hrabiego Rayneval, do rządu nadesłana, przyniosła ważną wiadomość: że w nocy z dnia 8 b. m. nastąpiło wylądowanie wyprawy Don Pedra przy mieście Oporto. — Wiadomość tę przyniósł kurier do Madrytu wysłany d. 11 b. m. z Lizbony, gdzie

jeszcze przy odjeździe onegoż, zupełna spokojność panowała. Minister morski zaraz wczorayszego wieczora, udzielił tę depeszę królowej Donnie Maryi da Glória.

Znowu Cholera Morbus w sposobie zatrażającym odnawia się w Londynie, i jest bardzo gwałtowną.

FRANCYA.

PARYZ 10 Lipca.

Słychać, że lord Palmerston miał prosić Pana Durand de Mareuil, ażeby zwrócił uwagę swego rządu na to, że wakowanie urzędu prezesa rady ministrów szkodliwy wpływ wywiera na czynności dyplomatyczne: zwłaszcza, że co do stosunków wewnętrznych, Francya w dosyć przykrem położeniu się znajduje.

Ostatnie listy z Londynu donoszą, iż rząd odkrył czynną korespondencją między Holyrood, a wyspami Guernsey i Jersey. Z tego powodu rząd nasz miał prosić, aby rząd angielski dozwolił pobytu kilku agentom, dla dania baczości na zabiegi szukających tam karlistów.

Wszelkie opłaty uskuteczniają się teraz w Wandei bez wszelkiej trudności, równie jak i rekrutowanie, co dowodzi, że duch niespokojności zupełnie tam ustał. (*Journal de Debats.*)

Dzienniki wandeyskie zapewniają, że xiężna Berry ukrywa się jeszcze w tej prowincyi.

Pomnik dla generała Hoche, którego postawieniem na placu Dauphine w Wersalu teraz się zajmują, ma być odkryty w dniu 29 lipca.

Wczoraj przybył znowu kommissarz policyi z jednym żandarmem do domu Symonistów przy ulicy Menilmontant, i okazał przysłany mu rozkaz, z poleceniem aby w domu P. Enfantin postawił dozorcę, któryby bronił wstępu osobom do tego domu nienależącym, co gdy mu dozwolonem nie zostało, wezwał się zbrojną, na widok której otworzono mu drzwi. Późem wyprosił kommissarz z ogrodu wielką liczbę mężczyzn i kobiet, którzy się pracom i obrządkom Symonistów przypatrywali.

Departamenta, w których cholera największe spustoszenia teraz robi, są: Marne, Maas i Aisne; w pierwszym zachorowało dotąd 13,125 osób, a umarło 4182; w drugim zachorowało 8109, umarło 2857; w ostatnim zachorowało 7926, a umarło 3819.

Wszystkie dzienniki opozycyjne naganiają ministrowi skarbu, że zamiast na 300 tylko na 150 milionów ułożył pożyczkę, i zamiast w 3 procentowych, w 5 procentowych rentach.

Z Tulonu donoszą: »Panuje tu czynność taka, jaką widzieliśmy przy wyprawie algierskiej. Dnia 30 odpłynęły dwie fregaty dla wzmocnienia stacyi przy Lizbonie. Wszystkie znajdujące się w porcie okręty przygotowują do żeglugi.» —

Mieszkający tu Amerykanie w liczbie 80, obchodzili w dniu 4 rocznicę uwolnienia Ameryki, dając wielki obiad, na którym prezydowali P. Morse i P. Fenimore Cooper; między zaproszonymi znajdował się generał Bernard adjutant królewski, generał Lafayette i syn jego, amerykański Posel przy tutejszym dworze Rives i konsul amerykański Barnes.

W Tuilleryach przestano zupełnie mówić o zmianie ministerium; dopóki sprawa Belgii nie rozstrzygnie się, wszystko zapewne zostanie *in statu quo*.

Policyą zamku tuilleryjskiego zupełnie zreorganizowano.

B E L G I A.

BRUXELLA 12 Lipca.

W *Journal d'Anvers* czytamy: »Wczoraj w wieczór o 11 godzinie pokazał się hollenderski kanonierski statek przed fortecą Philipp, na brzegu Skaldy. Garnizon gwardyi narodowej który te forteczkę zajmował, przyjął ten statek zręlistym karabinowym ogniem, skutki w tym momencie nie są jeszcze wiadome.

Od wybuchnięcia cholery w Bruxelli, któ-

ra liczy 100,000 mieszkańców, jeszcze 20 osób nie zachorowało, chociaż 22 dni już upłynęło, jak do nas zawitała.

Mówią, że król pojedzie znowu d. 18 do Antwerpii. Urządzenie armii odwodowej idzie z nawiętszym pospiechem.

H O L L A N D Y A.

HAGA 12 Lipca.

Zgromadzenie związku niemieckiego, wezwane przez konferencyę londyńską, aby dało polecenie gubernatorowi Luxemburga, uwolnienia P. Thorn, uznało się na ziewiaściwe w tej sprawie.

Na pamiątkę bohaterskiej śmierci van Speyks, został tu wybity medal.

Król Jmé udzielił audyencyę cesarsko-rossyjskiemu admirałowi hrabi Heyden.

Czytamy w tutejszy gazecie *Handlowey*, że król Leopold przesłał konferencyi energiczną notę, w której żąda przyprowadzenia do skutku traktatu 24 artykułów w pewnym terminie, dodając, że jeżeli konferencya tego nie uskuteczni, będzie przymuszony sam to uczynić.

T U R C Y A.

Stambul 23 Czerwca.

Monitor Ottomański, donoszący o poddaniu się twierdzy St. Jean d'Acre, następujące czyni uwagi nad postępowaniem baszy Egiptu: Od czasu rozpoczęcia tej wojny, Mehmet Ali ustawicznie głosił, iż ta nie ma innego celu, jak pozyskać dla niego zaszczytne zadosyć uczynienie od baszy w St. Jean d'Acre, i że wszystkie jego działania do tego tylko zmierzają. Tym to podstępem wyłudził sobie przychylność mieszkańców Syrii i wojska, które się tam w małej liczbie znajdowało. Jeżeli oświadczenia Alego potrafiły w błąd wprowadzić niektóre umysły, dalsze jego postępowanie, wyprowadzić ich z niego powinno. Mając baszę Akry w swojej mocy, zemsta jego jest już zaspokojona. Dla czegoż prowadzi dalej wojnę w Syrii przeciwko naczelnikom przez rząd ustanowionym? Wykazuje się jawnie, że jego postępowanie jest buntownicze, chce on spełnić dumne swe plany, przez spustoszenia i wojnę domową. Lecz nie ujdzie zasłużonej kary. Prawa i wyrok ich tłumaczów zostaną wykonane. Pomoc Najwyższego kierować będzie mieczem, podniesionym na zbrodniczych sprawców anarchii, który oswobodzi miejsca święte od ich napadów i spustoszenia.

Ostatnie rapporta feldmarszałka Husseina baszy, przesłane rządowi donoszą, iż brygada przedniej straży Bekira baszy, z którą się połączyło wojsko pod dowództwem baszy Sylistrii Mehmeta baszy, rozpoczęła swój pochód do Hamah. Idące za nią brygady pod dowództwem generała dywizyi Mehemeta baszy, zajmą Antiochię, a środek armii, który wyszedł z Koniah, przyspiesza swój pochód celem przybycia do miejsca boju, zład w krótkie ważnych wiadomości spodziewać się można.»